

CZESŁAW POPIK

ur. 1925; Niedziałowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, odwilż w 1956 roku, Miasteczko Akademickie, Chatka Żaka, aleja Sowińskiego, pobicie rektora, wiec, studenci

„Odwilż” w Lublinie

Po powrocie do Lublina byłem na wiecu organizowanym na Miasteczku Akademickim. Byłem, kiedy rektora w gębę student uderzył. Nie pamiętam nazwiska rektora, fajkę palił, z laseczką, u niego zdawałem do doktoratu egzamin z filozofii. To był ogromny spęd ludzi, studentów. Pracowałem już wtenczas w Klinice i w Zakładzie Fizjopatologii. Akurat pacjentów skończyłem przyjmować, komisować, bo w komisji inwalidzkiej byłem. Była godzina szesnasta i wyszedłem na ten plac, jeszcze nie było placu wielkiego, dopiero niektóre budynki stawiano. Chatka Żaka była już budowana. Awantury były, bo studenci na gazie byli i hałas był, że hej. Rektor się pokazał i mówi: „Koledzy, koledzy, no czego tyle krzyku, czego...”. Studenci z tego co pamiętam żądali poprawy warunków, poprawy wyżywienia, lepszych stypendiów. I któryś student go [uderzył]. To była odległość ode mnie może osiem może dziesięć metrów. Widziałem, że koledzy też chcieli puścić się do obrony, ale od razu w kilku podskoczyło koło niego [i nie było potrzeby]. Koło rektoratu było kilku asystentów rektora, zasłonili go zaraz i już skończyli przeproszać. Wyszli i poszli pod pomnik, na aleje Sowińskiego i tam też było jakieś awantury wtenczas. W konsekwencji trochę studentów wywalili albo nawet ukarali. Później chyba rektor chodził, bo sam miał dobre stosunki z komitetem i wyżebrał, żeby nie niszczyć tych studentów. Mądry człowiek z tego rektora był widocznie.

Data i miejsce nagrania	2010-09-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Justyna Lasota, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"